

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowana być nie może.

KURIER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garbunowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 z poł.

Dziś: Anzelm B. D. K.
Niedziela: Sotera i Kaja MM.
Poniedziałek: Wojciecha B. M.
Wtorek: Fidelisa K. M.

Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 53
Zachód 7-ej 6
Długość dnia godzin 14 9
Przybyło 6 31

Wschód księżyca o godzinie 7 minut 57 w.
Zachód 4 47 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 11 (st. 3 c. 1)
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 8°.

Sroda: Marka Ewangelisty.
Czwartek: Kleta i Marcelina.
Piątek: Teofila Biskupa.
Sobota: Witalisa Maczen.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 513.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Strzeżymira, jutro Wojciecha św.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu Kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Lokal Kasy w gmachu rezerwy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.—11 przed południem.) — Trzydzieste drugie nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa kolei fabryczno-lódzkiej. (Sala posiedzeń rady zarządzającej przy ulicy Marszałkowskiej—1 po południu.) — Sesja członków zgromadzenia rymarzy. (Mieszkanie starszego, Krak.-Przedm., 64—5 po południu.) — Posiedzenie członków zarządu Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—5 1/2 po południu.) — Sesja cechu bednarskiego. (Sala magistratu—7 wieczorem.) — Roczne zebranie ogólne członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Świętokrzyskiej, wprost Jasnej—8 wieczorem.)

Rewizja lekarska dzieci, pragnących się udać na kolonje letnie. (Lokal lecznicy pierwszej przy ulicy Niecałej—7 1/2 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywulita. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat № 27—od 10-ej zrana do 7 1/2 wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wiejskiej № 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa dzieł s. p. Jana Matejki. (Salon artystyczny, Nowy Świat, 27—od 10-ej zrana do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazu Władysława Podkowińskiego „Szał uniesień”. (Lokal Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przy ulicy Krak.-Przedm.—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Zabawy: Wieczera składkowa ze współudziałem dam dla członków Towarzystwa wioślarskiego, ich rodzin oraz osób wprowadzonych. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—9 wieczorem.)

Koncerty: Koncert symfoniczny orkiestry pod dyrykcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—7 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Faust” (opera—z udziałem pani Adeliny Stehle oraz pp. Achillesa Stehle i Henryka Broggi-Muttini’ego); jutro „Straszny dwór” (opera); — Rozmaitości: dziś „Półświatk” (komedia); jutro „Najlepszy z mężów” (komedia) oraz „Robotnicy” (dramat); — Letni: dziś „Biedna dziewczyna” (wodewil); jutro „Biedna dziewczyna” (wodewil). (7 1/2 wieczorem.)

Wiadomości bieżące.

— Począwszy od d. 13-go maja, kolej terespolska będzie wydawała bilety powrotne do wszystkich 3-ch klas z ustępstwem 50% (czyli powrót bezpłatny) na przestrzeni z Warszawy do Rembertowa, Miłosny, Dębów Wielkich, Nowomińska, Ceglów i Mrozw. Bilety są ważne w ciągu dwóch dni, t. j. powrót winien nastąpić nazajutrz i bilety nie służą na pociąg pocztowy, składający się w komunikacji między Warszawą i Brześciem tylko z 2-ch klas.

— W celu ograniczenia do minimum wypadków ospy naturalnej będą niebawem otworzone stacje bezpłatnego szczepienia dla ubogiej ludności w następujących punktach: pod nr. 18-ym przy ul. Świętokrzyskiej, pod nr. 42-im przy ul. Nowolipkach, pod nr. 12-ym przy ul. Muranowie, pod nr. 47-ym przy ul. Gesiej, pod nr. 134-ym przy ul. Chmielnej, pod nr. 11-ym przy ul. Chłodnej, pod nr. 5-ym przy ul. Twardej, pod nr. 21-ym przy ul. Kruczej, pod nr. 71-ym przy ul. Marszałkowskiej, pod nr. 33-im przy ul. Targowej, w szpitalu przy rogu ul. Smolnej i alei Jerolimskiej, w koszarach 3-ej brygady artylerji gwardji, na Szmulowiznie przy ul. Radzimińskiej i wreszcie w instytucie przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

— Odyta w magistracie licytacja na dostawę w r. b. około 100 saż. żwiru i 500 saż. piasku za-

twierdzona została na rzecz p. Rajmana, który odstąpił rs. 358 od sumy kosztorysowej rs. 7,042.

— Decyzją władzy magistrat upoważniony został do reparacji w r. b. bruków asfaltowych w drodze administracyjnej.

— Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału ochrony w warsz. Towarzystwie dobroczynności o godz. 5 1/2 po południu, pod przewodnictwem wice-prezesa p. Konopczyńskiego. Z funduszu ofiarowanego przez Erazma Jerzmanowskiego, otwarta ma być od d. 1-go lipca r. b. ochrona dla ubogich dzieci przy ulicy Tarczyńskiej, za rogatką jerozolimską; na opiekuna tego zakładu zaproszono ks. Seroczyńskiego, proboszcza parafji św. Piotra i Pawła, a na drugiego opiekuna p. Józefa Jamunta, na główną zaś opiekunkę p. Kamille Jerzmanowską. Zaproszono na opiekuna ochrony XXI-ej (na Pradze) dra Borzechowskiego, a do ochrony XXXII-ej (Nowa Praga) pp. Henryka i Zofję Goldbergów. Z dniem 16-ym maja rozpoczną się wizyty roczne w ochronach.

— Wczoraj pod przewodnictwem p. Bliklego odbyła się półroczna sesja urzędu starszych zgromadzenia eukieników, na której zapisano 42 uczniów, a wywołano na subjektów dziewięciu, a mianowicie: Antoniego Pietkiewicza, Antoniego Leżańskiego, Feliksa Bruzewicza, Władysława Chmielewskiego, Kazimierza Broniskiego, Bronisława Żmijewskiego, Józefa Krawczyńskiego, Waleriego Gizaka i Karola Brissemejstera. Do grona pryncypałów zapisano pp.: A. Semadeniego, S. Steckiego, K. Sznirsteina i A. Roszkowskiego. Kasa przedstawia się jak następuje: z poprzedniej sesji pozostało rs. 2,656 kop. 32; w ciągu półroczna wpłynęło do kasy zgromadzenia rs. 857 kop. 47 1/2; było więc razem rs. 3,513 kop. 79 1/2, a że w tymże czasie wydatkowano rs. 3,194 k. 98 1/2, pozostaje więc na następne półrocze rs. 194 kop. 98 1/2. Zaległe składki wynoszą około 2,000 rs.

— Na skutek obecnie otrzymanej decyzji władzy, skład zarządu tutejszej gminy żydowskiej ukonstytuowanym został w następujący sposób: prezes zarządu dr. Ludwik Natanson; członkowie: Salomon Ajzenman, Szaja Prywes, Liber Korngold, Henryk Levy, Michał Bergson i Jakub Lewenberg; kandydaci: Maksymilian Poznański, Samuel Dikszejn, Józef Kirsztrot, Mikołaj Brauman, Lewek Loto, Zygmunt Frankin i Abram Borowski.

— W niedzielę, d. 22-go b. m., o godzinie 1-ej po południu, w sali hr. Berga w gmachu magistratu m. Warszawy odbędzie się posiedzenie członków warszawskiego zarządu okręgowego towarzystwa ratowania tonących.

— Z teatru i muzyki.

* Rada konserwatorium muzycznego zaprojektowała wystąpienie z koncertem, w którym udział wezmą profesorowie oraz uczniowie instytutu.

Dochód z koncertu ma być przeznaczony na wsparcie uczniów niezamożnych.

Udział pierwszorzędných sił profesorskich już jest zapewniony.

— Odczyty.

Trzy odczyty następne, urządzone staraniem komitetu damskiego przy Towarzystwie opieki nad zwierzętami w d. 22 i 29-ym kwietnia i 6-ym maja, odbywać się będą nie o godz. 5-ej po południu, lecz wieczorem o godz. 7 1/2.

Powodem tej zmiany są obrazy niknące, odczyty ilustrujące.

W niedzielę mówić będzie p. Aleksander Palmirski o życiu jako przedmiocie nauki.

— Przed zebraniem.

Ze sprawozdania rocznego za r. 1893-ci Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy widzimy, iż lista członków wykazuje 1,348 stowarzyszonych po dzień 1-go stycznia 1894-go r.

W powyższej liczbie znajduje się członków protektorów 189, a między tymi 6 protektorów, w liczbie

zaś członków rzeczywistych 21 pracowni na polu handlowym.

Dalej widzimy, iż w r. 1893-im wydatkowano na zapomogi, pensje urzędników i utrzymanie biura, najem i utrzymanie lokalu, na utrzymanie wydziału rekomendacji pracy, kupno książek i utrzymanie czytelnik, kupno ruchomości, urządzenie nowego lokalu itp. rs. 9,375 kop. 36, a że Towarzystwo osiągnęło wpływów rs. 8,839 71 kop., wydatkowano zatem więcej o rs. 535 kop. 65, a to skutkiem urządzenia nowego lokalu.

Z przedstawionego bilansu okazuje się, iż Towarzystwo posiada kapitału rs. 27,388 kop. 24, który składa się z papierów procentowych, gotowizny w kasie, na pożyczkach z poręczeniem i w inwentarzu ruchomości.

Porządek dzienny dzisiejszego ogólnego zebrania, które odbędzie się w lokalu własnym Towarzystwa przy ulicy Świętokrzyskiej nr. 29 obejmuje:

1) Zagajenie posiedzeń, 2) wybór przewodniczącego w zebraniu, sekretarza i asesorów, 3) zatwierdzenie porządku dziennego, 4) odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zebrania, 5) rozpoznanie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za r. 1893-ci, 6) sprawozdanie i wnioski komisji rewizyjnej 7) wnioski zarządu, 8) wnioski członków Towarzystwa, 9) uchwalenie budżetu na r. 1894-ty, 10) wybór 7 członków zarządu i 3 zastępców na miejsce wychodzących, 11) wybór trzech członków komisji rewizyjnej na rok 1894-ty i 12) wybór 20 członków komitetu.

Z zarządu wychodzą: przez losowanie przewodniczący w zarządzie p. Ig. Dubowik, z kadencji pomocnik przewodniczącego p. Julian Zabokrzęski i członek p. Fr. Padich.

Na własne żądanie ustępują następujący członkowie zarządu pp. Leon Jagodziński, Br. Safft, Wł. Krotkiewski i August Delefi.

Etat, który przedstawiony będzie ogólnemu zebraniu do zatwierdzenia na r. 1894 ty, obejmuje sumę rs. 9,674.

Z ważniejszych pozycji tego etatu wymieniamy: na zapomogi jednorazowe i periodyczne rs. 2,400, na utrzymanie księgozbiorów i czytelnik rs. 500, na pensje stałe urzędników i woźnych rs. 1,890, na koszt utrzymania wydziału rekomendacji pracy rs. 900 i t. d.

Z wniosków zarządu, jakie przedstawione będą do decyzji zebrania ogólnego, jeden z najważniejszych głosi, aby zatwierdzono wydatek periodyczny w sumie rs. 720 dla 7-iu wdów, pozostałych po członkach Towarzystwa, i dla jednego członka sparaliżowanego.

Ważniejsze wnioski członków Towarzystwa będą następujące:

P. St. Skorupski domaga się, ażeby Towarzystwo wypłacało zapomogi stałe członkom, którzy, jako tacy, pozostawali w Towarzystwie przez lat 20—25, po rs. 300 rocznie, a następnie aby co każde 5 lat podwyższano tę zapomogę o rs. 60 rocznie aż do lat 50-iu uczestnictwa w Towarzystwie.

P. Józef Karasiński między innymi przedstawił wniosek, ażeby Towarzystwo pobudowało własną siedzibę, bo ma na to część kapitału, resztę zaś można będzie pokryć drogą udziałową.

P. Fr. Osmała między innymi przedstawił wniosek w sprawie wykładów buchalterji i obcych języków w wydziale krzewienia wiadomości handlowych, oraz zapyta zarząd, co się dzieje ze sprawą wypożyczynki niedzielnej, która w swoim czasie wzbudziła tak wielkie zainteresowanie wśród ludzi pracy.

— Sezon sportowy.

Towarzystwo cyklistów wydało świeżo program ogólny wyścigów na r. 1894-ty.

Z dokumentu tego dowiadujemy się, iż pierwszy wyścig odbędzie się w d. 6-ym maja b. r. na jednej z dróg szosowych Królestwa, w dystansie pięćdziesięciokilometrowym.

Do biegu dopuszczeni będą wyłącznie jeźdźcy warszawskiego Towarzystwa cyklistów, nie posiadający żetonu złotego za jazdę rowerową. Posiadacze zaś tych odznaczeń od innych towarzystw, lub nawet

od naszego za jazdę na bicyklach, mogą się ubiegać wyłącznie tylko o nagrodę pierwszą, bez praw do następnych.

Zwycięzcy otrzymają: pierwszy — żeton złoty; drugi wielki żeton srebrny; trzeci — mały żeton srebrny. Wyścig nie odbędzie się, jeżeli do niego nie stanie przynajmniej trzech jeźdźców; jeżeli ich będzie trzech — nagroda pierwsza nie dostanie się nikomu; jeżeli czterech — wycofaną będzie druga; prócz tego — pierwsza nagroda uwarunkowana jest czasem 2 godzin 15 minut, jeśli jeździec czas ten przekroczy — może otrzymać tylko nagrodę drugą; jeźdecy, którzy nie zdobędą nagrody a przejadą dystans w 2 godz. 25 min., otrzymają żetony pamiątkowe.

Tegoroczne wyścigi wiosenne faktycznie odbędą się dopiero w d. 17-ym czerwca.

Program oznacza dwanaście biegów, które we właściwym podamy czasie.

Record godzinny na torze Towarzystwa o dyplom mistrza jazdy na Dynasach w 1894-go r. rozstrzygnięty będzie w d. 24-ym czerwca, a dopuszczeni są do niego wszyscy jeźdźcy i wszystkie typy maszyn bez wyłączeń.

Dystans dla pierwszej nagrody i dyplomu 324 wiorst.

Wyścig 100 wiorstowy na dyplom mistrza jazdy w Król. Polsk. w r. 1894-ym odbędzie się dnia 12-go sierpnia.

Wyścigi jesienne rozpoczną się w dniu 9-ym września.

— Do Antwerpii.

Dziennikarz-piechur, p. Fr. Reinstein, udający się do Antwerpii, od grona pań posiadających prace artystyczno-przemysłowe w dziale ruskim wystawy, otrzymał zlecenie zajęcia się sprawdzeniem stanu przedmiotów przybyłych świeżo z Ameryki.

Przedmioty owe, wysłane z Chicago do Antwerpii, podobno nie były należycie opakowane, niektóre przeto uszkodzili się.

Nadto zbiór całkowity wymaga systematycznego uporządkowania.

W Szczypiornie pan R. przylączy się do grona turystów zagranicznych, którzy już się z nim drogą listowną porozumieli.

— Przedsiębiorstwo krzesel.

Mieszkaniec tutejszy, p. Leopold Winter, występuje z podaniem do magistratu o udzielenie mu pięcioletniego przywileju za opłatą po 100 rs. rocznie na ustawienie w ogrodach, na skwerach, alejach i w ogóle plantacjach miejskich krzesel składanych, automatycznie otwierających się za wrzuceniem 3-kopiejkowej monety.

Przedsiębiorca uważa, że liczba ławek w dniu pogodnym, a zwłaszcza w niedziele i święta, dla spacerujących po ogrodach, w szczególności zaś w alejach Ujazdowskich, nie jest wystarczającą, krzesła więc za opłatą mają zupełną rację bytu.

— Na Kępie.

Przedsiębiorcy zakładów gastronomicznych pod różnymi godłami na Saskiej Kępie otwierają od jutra swoje zakłady.

Przewoźnicy z łodziami są już gotowi, a spółka żegluga parowej, zaczynając od jutra w każdą niedzielę i święto będzie od południa wypuszczała statki co pół godziny.

Oby tylko pogoda nie stawiała wycieczkom na przeszkodzie.

— Kradzieże.

Na Pradze z bryczki Bronisławy Sikorskiej mieszkanki powiatu radzyńskiego, skradziono tłumok, zawierający garderobę, bieliznę i cztery wazon porcelanowe, razem wartości około rs. 300. — W przejeździe przez targ na Ordynackim pani Janina Falkowskiej wywieziono portmonetkę z 78 rublami w banknotach, oraz z kilku rublami w bilonie. — Augustyn Mróz z pod № 118-go przy ul. Marszałkowskiej zameldował, że Konstanty Wołkusi, otrzymawszy towar szewski dla odwiezienia we wskazane miejsce, uciekł z łupem bez wieści. — W szynku Kłosowskiego na Woli Jan Gutner, kotlarz, zabrawszy znajomość z kilku indywiduami podchmielił sobie i wrócił do domu bez portmonetki, zawierającej rs. 60, oraz bez zegarka złotego ze srebrną dewizką. — W ogrodzie Krasieńskich Małce Rybawerowej odcieło kieszonkę skózaną, mieszczącą się pod okryciem; w kieszeni tej znajdowało się rs. 74 w banknotach i bilonie. — W obrębie cyrkulu 6-go przytrzymano dwie podejrzone osobistości, które porzuciły zawiniątko i pociągnęły uciekły; w zawiniątku znaleziono kilka fraków i tużurków, palto, czapkę oraz zegar budzik, niewątpliwie wszystko to był łup z jakiejś kradzieży, w nogę spełnionej.

— Ujęci.

W dniu wczorajszym zostali przytrzymani dwaj złodzieje kieszonkowi, operujący przeważnie na placu Wareckim. Jednego z nich, Konstantego Jaroszyńskiego, ujęto, gdy wydzierał portmonetkę z kieszeni Joanny Orłowskiej. Drugi, Mianza Lewin, czatując na poczcie w głównej ekspedycji pochwylił kupcowi Hintzowi czapkę. Kradzież spostrzeżoną, gdy Lewin był już na ulicy i złodzieja z łupem przytrzymano.

— Zniknięcia.

Pod № 33-im przy ul. Wałowej przy Józefie Ziolkowskim mieszkała 18-letnia siostra Zofia. Dziewczynka, wysłana po jakiś sprawunek, wybiegła na ulicę, boso i więcej nie powróciła.

Trwające od trzech dni poszukiwania na żaden ślad zaginionej nie doprowadziły.

— Z parowozu.

Wczoraj na stacji Praga nadwiślańska w chwili manewrowania parowozu pomocnik maszynisty, Mikołaj Kryński, spadł na plant.

Podniesiono go z silnem obrażeniem krzyża, a po udzieleniu pierwszej pomocy, odwieziono do domu.

— Spadnięcie.

Stróż domu pod № 10-ym przy ul. Twardej, Ignacy Ożarówski, widząc dzieci dokazujące na stosie desek i chcąc je spędzić, sam się wdrapał na wierzch.

Dzieci na widok stróża uciekły, a jednocześnie deski się osunęły i Ożarówski spadł.

Podniesiono stróża ze złamaną nogą i ciężkiem uszkodzeniem boku; po udzieleniu doraźnej pomocy odwieziono go do szpitala św. Ducha.

— Zapadnięcie.

Wczorajszego wieczora na ul. Ordynackiej wprost cyrku zapadł się bruk na sporej przestrzeni, wskutek czego utworzyło się zagłębienie.

Miejsce to niezwłocznie zostało ogrodzone.

— Nieostrożna jazda.

Wprost domu № 17-ty przy ul. Nowomiejskiej dorożkarz № 1847 przejechał sześciolletnią Zofję Serwantkę.

Dziewczynka ma złamaną nogę i zwichniętą rękę.

Na Okopowej Wiktorja Wadłewska, żona ogrodnika z Radzyna, została zraniona dysłem wozu roboczego w głowę.

— Gwałtowny.

W dniu wczorajszym do sklepu z towarami łociovymi pod № 6-ym przy ul. Gęśiej przyszedł Chemja Wejsman, skarżąc się, że mu wydano niewłaściwy towar.

Subjekt Chaskiel Manaches nie chciał uwzględnić pretensji i z tego powodu wywiązała się kłótnia.

Gwałtowny subjekt na pogróżki Wejsmana odpowiedział uderzeniem go tępem narzędziem w głowę.

Cios był tak silny, że Wejsman zemdlął.

— Alarm.

Wczoraj, o godz. 8-jej wieczorem, zauważono z ozatwni strażnicy ognioch w płomienie w stronie ul. Orlej.

Oddziały: nalawkowski i mirowski wyjechały z koszar, lecz z drogi je cofnięto, gdyż wystawcy konni stwierdzili, iż płomienie pochodziły z palenia się sady.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 22-go kwietnia zarządzający kasami groszowymi przy Towarzystwie dobroczynności mają: 1) wszelkie wkłady od uczestników przyjęte przelewać tymczasowo do depozytu kasy głównej Towarzystwa; 2) nie uskuteczniać żadnych zaliczeń częściowych za kasę oszczędności m. Warszawy; 3) uczestników, żądających całkowitej wypłaty, odsyłać z książeczkami wprost do kasy oszczędności przy magistracie poświadczaniem tożsamości o-oby i podpisu.

— Do d. 23-go kwietnia włącznie komitet Towarzystwa wioślarskiego przyjmować będzie od członków wnioski, przeznaczone do rozważenia na miesięcznem zgromadzeniu ogólnem, mającem się odbyć d. 26-go b. m.

Neekrologja.

+ S. p. Juljanna ze Stempkowskich

KWIATKOWSKA.

obywatelka m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20 kwietnia 1894 r. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 21 kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie 10-jej i pół zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po kapucyńskim), oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 b. m., w niedzielę, o godzinie 4-jej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1924

Marja Helena z Kapelińskich WEIT,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zasnąła w Bogu dnia 18 kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 21. Pogrzebony w smutku małż. wraz z matką i rodziną zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie dnia 21-go kwietnia, to jest w sobotę, o godz. 10-jej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 5-jej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1921

Wincenty Jan Rodziewicz,

właściciel domu na Pradze i folwarku Grochów, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 18-go kwietnia 1894 r., przeżywszy lat 67. W smutku pogrzebi: żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kaplicy literackiej kościoła archikatedralnego św. Jana, o godzinie 10-jej i pół rano w sobotę, tj. dnia 21 kwietnia, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 3-jej po południu na cmentarz powązkowski. 2—1907

+ W dniu 22-im kwietnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 11-jej przed poł., w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę s. p. małżonków Gawareckich, a to z legatu przez niegdy Magdaleny Gawarecką uroczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —345

Wiadomości z Petersburga.

Towarzystwo ogrodnicze w Petersburgu przeznaczyło na urządzoną tamże wystawę międzynarodową owocarstwa 14 medali, a mianowicie: medal złoty (nagrada nadzwyczajna) za kulturę drzew owocowych w związku z najlepszą kolekcją owoców; wielki medal złoty za kwiaty i ogrodnictwo; mały złoty za najlepszą kolekcję jabłek; wielkie srebrne za wina jagodowe, nasiona i drzewa owocowe, wreszcie za narzędzia i maszyny, używane w ogrodnictwie.

W Petersburgu powstał projekt otwarcia prywatnej szkoły handlowo-przemysłowej.

Centralny komitet statystyczny przystąpił do wydania sporządzonej z polecenia p. ministra spraw wewnętrznych mapy Syberji według skali 15 wiorst w calu. Mapa zajmuje 60 arkuszy, które mają, ułożone razem, długości 14 arszynów. Roboty około odbicia mapy ukończone zostaną dopiero za rok.

W ubiegły poniedziałek w sali kredytowej w Petersburgu odbył się koncert pianisty Dłuskiego i skrzypka Młynarskiego. P. Młynarski, uczeń konserwatorium petersburskiego, mieszka obecnie stale w Paryżu i w Petersburgu bawi tylko czasowo. Występował on na koncercie, jako wirtuoz i kompozytor zarazem. P. Dłuski znany jest w Petersburgu, jako jeden z najlepszych akompaniatorów pieśni do śpiewu. O występie obydwóch koncertantów krytyka miejscowa wyraża się nader pochlebnie.

W Odesie bawił sprowadzony przez jednego z milionerów miaszcowych profesor berliński, Bergman. Chodziło mianowicie o odcięcie nogi 83-letniemu starcowi. Operacja ta powiodła się w zupełności i pacjentowi nie grozi żadne już niebezpieczeństwo. Ponieważ w mieście rozniosła się wiadomość, że znakomity doktor będzie leczył ubogich darmo, więc około czasowego jego ambulatorium w hotelu zebrali się take tłumy, iż wypadło urządzić cały oddział poliej. Rzeczywiście doktor Bergman udzielał chętnie porady niezamożnym chorym, zwracając im za ofiarowane pieniądze. Honorarium doktora berlińskiego wynosiło kilkanaście tysięcy.

W petersburskim zarządzie poczt złożono niedawno wynalazoną maszynkę elektryczną (automat) do stemplowania listów i marek. W ciągu godziny maszynka jest w stanie ostemplować 24,000 marek pocztowych, podczas gdy ręcznie można ich w tym czasie ostemplować zaledwie 3,000.

W Petersburgu kółko miejscowych zwolenników atletyki obchodziło uroczyste jubileusz swego założyciela, dra F. Krajewskiego. Członkowie kółka złożyli jubilatowi cenne podarunki.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 20-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Kraży pogłoska, że gubernator nowgorodzki, Mosolow, ma być mianowany dyrektorem departamentu wyznań obcych.

Petersburg 20-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — W dniu dzisiejszym zamknięty został ogólny zjazd przedstawicieli kolei. Postanowiono przyznać ulgi taryfowe dla biorących udział w odeskiej wystawie urządzeń domowych, oraz zniżyć taryfy na przewóz ryb z Petrowska do Odessy, Radziwiłłowa, Wołoczysk i do Ungeni, wreszcie wydawać od jesieni „Przewodnik ogólnego zjazdu przedstawicieli kolei”. Postanowiono wprowadzić zniżoną o 30% taryfę pasażerską z Petersburga, Moskwy, Warszawy i Charkowa do Odessy dla udających się na limany i do Swastopola dla jadących na Krym.

Petersburg 20-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — W sądzie okręgowym petersburskim naznaczono na d. 15-go maja sprawę o sfalszowanie testamentu Grybanowa na sumę około 10 milj. rs. Oddani są pod sąd: hrabia A. W. Sollohub, obywatel francuski Dabo; syn sztabkapitana Tupicyn, były notariusz przy sądzie okręgowym moskiewskim Czykolini, szlachcic Burynski, mieszczanin Auflow, dymisjonowany radca honorowy Reinitz, adwokat przysięgły Fiszer. Pierwsi trzej zostają oskarżeni o to, że podrobili w imieniu Grybanowa testament ze sfalszowanymi podpisami i przedstawili go do zatwierdzenia sądowi okręgowemu petersburskiemu, inni zaś są oskarżeni o dopomaganie im.

WYBORY.

Londyn 20-go kwietnia. (Tel. pryw. K. W.) — W końcu zebrania dzisiejszego wybrano na zastępców radców władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego pp. Karola Gniazdowskiego, wł. dóbr Czarnostowo (gl. 63); Stanisława Kiersnowskiego, wł. dóbr Stokowisko (gl. 61); Kazimierza Małowieskiego, wł. dóbr Mianówek (gl. 27) i Maurycego Przyjemskiego, wł. dóbr Glinki (gl. 38). Na prezesa zaproszono głosami 58 p. Aleksandra Kiersnowskiego, wł. dóbr Czyżewo i na jego zastępcę 47-iu głosami p. Kazimierza Kisielnickiego, wł. dóbr Korzenista.

CIEŻKA PODRÓŻ.

Abbazja 20-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Wśród gwałtownego sroka powróciła tu wczoraj cesarzowa Augusta-Wiktoria z Wenecji. Przejazd łódką z jachtu „Christabel” na ląd odbył się w warunkach bardzo ryzykownych. Ohwilami fale pokrywały zupełnie łódkę. Publiczność, wyglądająca na brzegu przybycia cesarzowej, z trwogą oczekiwała przybycia do lądu.

POJEDYNEK.

Berlin 20-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Kraży uwiaregodniona pogłoska, że radca legacji niemieckiej Kiderlen-Wächter strzelał się z redaktorem Polstorfem (który od dwóch miesięcy prowadził przeciw niemu zażartą kampanję w swoim piśmie humorystycznym; przyp. red.). Polstorf jest ciężko ranny.

BIL IRLANDZKI.

Londyn 20-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Izba gmin przyjęła po siedmiodzinnych obradach bil rządowy Morleya o reformie ustawy eksmisyjnej dla Irlandji w duchu udogodnień dla dzierżawców.

DESZCZE.

Wiedeń 20-go kwietnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Z Węgier i Czech donoszą o zbawiennych obfitych deszczach. Wszystko oddycha po strasznej posusze.

CHOLERYNA.

Lizbona 20-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Skutkiem panującej tu choleryny zarządzono na granicy środki ostrożności. Wydelegowano lekarza dla zbadania charakteru epidemji.

Paryż 20-go kwietnia. (Tel. pr. K. W.) — Rząd mianował delegatem francuskim przy europejskiej komisji dunajowej Sienkiewicza (naturalnie nie powieściopisarza, ale urzędnika od dawna służącego w dyplomacji francuskiej; przyp. red.)

Londyn 20-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Przyjęty przez izbę gmin w pierwszym czytaniu bil irlandzkiego sekretarza stanu, Johna Morleya, traktuje o wprowadzaniu napowrót do dzierżawionego majątku eksmitowanych dzierżawców i ustanowieniu sądu rozjemczego dla roztrząsania prośb dzierżawców o powrotnąatomisję. in Dzierżawcy dzisiejsi otrzymają od rządu indemnizację. Parnelliści uważali bil za niedostateczny.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 18-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Sezon wiosenny, na co się wcale nie zanosilo, przynosi takie rozmiary, że niepodobna prawie nastarczyć oczu, uszu, nóg i fiaków, a zwłaszcza czasu. Wpadałoby równocześnie być czasem w dwóch lub trzech miejscach — a przytem nie wychodzić wcale z parlamentu, gdzie co chwila przytrafiają się krotocwilne intermezja.

Dzisiaj urzędowe i informacyjne otwarcie zbiórow w Belwederze; podróżnik światowy i arcyksiążę Franciszek Ferdynand Este oprowadzał najpierw sam od g. 9-iej do 11-iej przed południem cesarza i arcyksiążkę, a od 10-iej do 1-iej z południa snuła się cała rzesza dziennikarzy. Po południu zwiedzają kluby naukowe, a od jutra publiczność. Zbiory są imponujące; zwłaszcza pod względem etnograficznym są tu oddziały, jakich żadne muzeum nie posiada.

Drugi dzień wyścigów wczoraj przyniósł znowu niespodzianki; pobity „Gourmand” zeszłoroczny zwycięzca z Derby; „Perle d'or” i „Erfolg” utrzymały się, zresztą same outsiders, więc w zakładach ogromne deceptions. Pierwsi

byli: „Zenit” — wł. Szemere, „Perle d'or” — wł. Festetics, „Szelves” — wł. Forgach, „Detective” — wł. Russo, „Puchner” — wł. Scasighino, „Oliva” — wł. Lebaudy, „Erfolg” — wł. Schoenborn.

Doktor medycyny, M. Brée, oddający się także teatrowi, miał wczoraj w teatrze Raimunda premierę swojego „obrazu życiowego” — „Wildlinge”, dziełki. Są to dzieci robotników, od 7-ia lat począwszy, 14-letnie podlotki, 17-letnie biedaczki, łobuzy 20-letnie. Tendencja sztuki: wpłynąć na to, żeby się wychowaniem tych dzieci zajmowano, gdyż rosła zaniedbane i zepsute. W sztuce tej, a raczej w kilku obrazach jest wiele trafnej obserwacji, dobra charakterystyka, silne sceny, dialóg żywoty. Te zalety nadają sztuce wartość, pomimo, że niema wcale kompozycji, perspektywy, że akcja jest leniwa, że autor używa tylko czarnej i szarej farby. Są to pesymistyczno-realistyczne, rodzajowe obrazy, luźnie powiązane, ale jako obrazy przejawiają talent. Gra była wyborna, a reżyserję ma ten teatr najlepszą.

W sprawie kurzu po miastach i wywozu śmieci produkowało w dziedzinie ratuszowej Towarzystwo transportowe nowe wozy, wózki i kessony, które w sferach kompetentnych wielkie wzbudziły zajęcie.

Za staraniem wspólnego ministra finansów, który prowadzi rządy Bośni i Hercegowiny, sporządził kapitan Slavkowsky wypukłe obrazy — relief — okolic Serajewa i Jablanicy, dla muzeum tańszego. Tymczasem są one na Grabenie wystawione w tym celu, żeby okazać, iż kraje te mają okolice, które co do piękności najgłośniejszym alpejskim nie ustępują. Idzie o to żeby prąd turystów i tam skierować.

*

Berlin, 19-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Kongres chirurgów niemieckich wczoraj pod przewodnictwem tajnego radcy lekarskiego, v. Esmarcha z Kielu, rozpoczął posiedzenia. Jest to 28-ci z rzędu kongres chirurgiczny niemiecki. Liczba uczestników prawdopodobnie z powodu kongresu międzynarodowego, obdługiego w dniach ostatnich w Rzymie, nie jest tak znaczna, jak w latach poprzednich. Na pierwszym zebraniu prof. v. Esmarch poświęcił nader zaszczytną wzmiankę pośmiertną profesorowi Billrothowi, należącemu do liczby założycieli Towarzystwa. Prof. Bruns miał ciekawy odczyt na temat tuberkulicznego zapalenia stawów biodrowych (coxitis); zalecał metodę konserwatywną, wstrzymując się od operacji chirurgicznych. W rozprawach nader ożywionych brał udział: prof. Mikulicz z Wrocławia, Helfferich z Gryfii, Bergmann, Bramann z Halli i inni. Zapowiedziano 50 odczytów.

Minister sprawiedliwości, Schelling, obchodził dzisiaj 70-tą rocznicę swoich urodzin. Z polecenia cesarza przybył już zrana szef gabinetu cywilnego cesarza, v. Lucanus, ażeby doręczyć ministrowi portret Wilhelma z własnoręcznym podpisem cesarza. Uniwersytet berliński zamianował ministra doktorem obojga praw honoris causa, uniwersytet monachijski wznosił dyplom doktora filozofji, udzielony mu przed 50-ia laty.

We środę odbył się w dzielnicy Hasenhaide akt uroczysty położenia kamienia węgielnego pod dwa nowe kościoły garnizonowe, jeden protestancki, drugi katolicki pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. Uczestniczyli w solennym akcie przedstawiciele władz najwyższych. Gdy książę Fryderyk Leopold w zastępstwie cesarza uderzył młotem o kamień, licznie na uroczystość komenderowane wojska prezentowały broń, chorągwie salutowały i muzyka zaczęła grać hymn narodowy pruski: „Heil dir im Siegerkranz”. Aktu kościelnego dokonał ze strony katolickiej biskup Assmann, ze strony protestanckiej pastor Frommel. Nowa świątynia katolicka stanie podług rysunku budowniczego Menckena z piaszkowca szlaskiego w przejściowym stylu reńsko-romańskim; będzie ona największym kościołem w stolicy, bo pomieści do 4000 wiernych. Jako termin wykończenia wyznaczono wiosnę roku 1896-go.

Zapowiedziany na wtorek koncert śpiewaczki warszawianki panny Morti odbył się w sali hotelu rzymskiego wobec doborowej publiczności. Panna Morti uczennica pani Marchesi w Paryżu, utrzymuje tutaj od ośmiu lat instytut muzyczny, z którego wyszło już sporo wybitnych śpiewaczek. Dwie jej uczennice: panna Hanna Knagenhielm i panna Valgard Krefting wymowne dały świadectwo szkole panny Morti.

*

Paryż, 17-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wczoraj w Sorbonie odbyło się posiedzenie rady jeneralnej uniwersyteckiej, rozpoczęte od przemówienia wice-rektora Gréard'a, który zawiadomił, że katedrę, ufundowaną przez hr. de Chambrun, obejmie w końcu b. m. Espinas, profesor filozofji wydziału literackiego w Bordeaux, poczem zakomunikował członkom rady, że sprawa oświeślenia elektrycznego Sorbony, jako też innych zakładów naukowych, wkrótce będzie zatwierdzona i niezwłocznie w czyn wprowadzona. W końcu przedstawił reorganizację wydziału przyrodniczego w Sorbonie, wywołaną przez reformę studiów lekarskich. Jak już pisaliśmy, według nowego prawa, studenci medycyny będą musieli wstępować naprzód na wydział przyrodniczy, Sorbona więc z począt-

kiem nowego roku szkolnego musi się przygotować na pomieszczenie 300—350 słuchaczy w laboratorjach.

Zmarł tu młody obiecujący literat L. M. Laya, który rozpoczął karierę dziennikarską w „Voltaire”, następnie w „Figarze”. Sztuka dramatyczna miała dla niego nieprzeparty powab; pierwszy jego utwór, „Félure”, grany przed dwoma laty w Vaudeville'u, miał niemałe powodzenie, główny jednak rozgłos przyniosła mu sztuka „Napoleon”, wystawiona przed kilku miesiącami w Porte-Saint-Martin. Praca gorączkowa nad siłą nad tym dramatem podkopała zdrowie młodzieńca.

Welocyped zyskuje coraz szersze zastosowanie, bo oto dyrekcja poczt i telegrafów rozesała cyrkularz do swoich podwładnych, zachęcając do posługiwania się tym nowym środkiem lokomocji. Innowacja ta głównie korzystna jest dla mieszkańców wiejskich; obecnie listonosze odbywają dzienne podróże mniej więcej 30 kilometrów, cyrkularz zaś orzeka, że tym wszystkim, którzy pobierają mniej niż 850 fr. pensja podniesiona zostanie do tejże sumy, jeśli tylko odbywać będą swoje kursy na rowerze, nadto nie będą płacili ustanowionej na welocypedy taksy, a w blizkiej przyszłości otrzymywać mają wynagrodzenie za każdy kilometr powyżej 30-tu. Inne administracje podobno wkrótce pójda za tym przykładem, mianowicie administracja poboru podatków pośrednich, jako też dozorczy drogowi.

Z

*

Rzym, 15-go kwietnia.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Dzisiaj zrana w bazylice św. Piotra, jak to czyniono przed rokiem 1870-ym, nie zaś w górnej sali, zamienionej na kościół, nad przysionkiem olbrzymiej świątyni, jak to bywa dotychczas za Leona XIII-go, odbyła się uroczysta ceremonia beatyfikacji czyli wpisania w poczet błogosławionych wielbego Jana z Avili, hiszpana.

Powrót ten do dawnego zwyczaju nastąpił z powodu niezmiernego napływu cudzoziemców, a mianowicie ogromnej pielgrzymki hiszpańskiej, której członków niepodobna było pomieścić w kościele górnym. Wnętrze bazyliki przystrojone było aksamitem czerwonym i adamaszkami ze złotą frendzlą i wpuszczano do niego jedynie za biletami, rozdawanymi przez marszałka dworu papieskiego. W głębi kościoła widać było wielki obraz olejny, przedstawiający chwałę nowego błogosławionego, pędzla Ludwika Grilloiego, który odsłonięty został podczas nabożeństwa, i dwa boczne malowidła, wyobrażające dwa cuda, sprawione za przyczyną Jana z Avili, to jest uzdrowienie chorego i cudowne ocalenie robotnika od wybuchu miny. Trzysta pajaków, pełnych świec, płonęło w głębi kościoła podczas ceremonji, odprawianej przez monsignora Faustiego, wikarego bazyliki, a w ciągu której kapela „Julia” wykonała śpiewy podniosłe. W okolo absydy ustawione były stale dla kardynałów i biskupów krajowych i hiszpańskich oraz trybuny dla ciała dyplomatycznego i innych osób.

Ojciec św. nie był przytomny na rannej ceremonji. Zstępował On dopiero dziś wieczorem do bazyliki dla uświetnienia nowego błogosławionego; inne bilety rozdawane są z tego powodu. Na rannej ceremonji było kilka tysięcy pielgrzymów hiszpańskich, przybyłych lądem i morzem wczoraj, dziś w nocy i dzisiaj zrana. Będzie ich jeszcze więcej, kiedy Ojciec św. zstąpi dziś do św. Piotra. Znajdowało się także na beatyfikacji, oprócz kardynała Sanza y Fores, arcybiskupa Sewilji, i księdza Cos y Macho, biskupa madryckiego, kilku jeszcze innych pasterzy hiszpańskich.

Na przyszłym konsystorzu zdaje się niewątpliwą kreacją, jak tu powiadają, czyli mianowanie kilku nowych kardynałów, którymi zostaliby: monsignor Segna, asesor świętego kolegium czyli inkwizycji; ks. Mauri, arcybiskup Ferrary; ks. Svampa, arcybiskup boloński; ks. Ferraro, arcybiskup medjoński; ks. Perraud, biskup z Autun we Francji; ks. Sancha Nervas, arcybiskup Walencji w Hiszpanji i o. Steinhuber, jezuita.

Umarł onegdaj książę Baltazar Buoncompagni-Ludovisi, stryj dzisiejszego naczelnika tego domu książęcego. Należał on do połączonych rodzin Grzegorza XII-go Buoncompagni i Grzegorza XV-go Ludovisi i stanowił wyjątek między patrycjuszami rzymskimi, słynnymi z nieuczucia i ciemnoty. Był pierwszorzędnym matematykiem i uczonym i posiadał jedną z najgłośniejszych bibliotek w Europie. Wydawał wielkie sumy na cenne rzadkości bibliograficzne i ogłaszał przez lat 20 z górą swój „Bolletino”, będący sprawozdaniem odkryć historycznych i naukowych, jakie, hojnie wynagradzani przez niego korespondenci, czynili w rozlicznych księgozbiórach i archiwach Europy. Była to perła naukowa arystokracji rzymskiej. Pogrzeb księcia Baltazara odbył się dzisiaj w kościele po-jezuickim św. Ignacego, który nie jest parafialnym i gdzie odbywają się jedynie pogrzeby familji Buoncompagni-Ludovisi, która ma nad nim jus patronatus.

L

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 20-go kwietnia. (Telegram Agencji półn.) — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 93.15 płacono, — nie notow., — nie not., Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek 45.60 płacono, — nie notow.

— nie notow. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) za 100 fr. 36.92½ w poszukiwaniu. — nie notowano. — nie notowano. Uspokojenie giełdy walutowej spokojne. Półimperjały ruskie nowego stempla 7.43 w poszukiw., 7.46 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. metal.), 1.48½ w poszukiw., 1.49¼ w zaofiar. Srebro — nie notowano. — nie notowano. Dyskonto prywatne 5% — 7%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103 k. 12½ płacono. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103. — płacono. Bilety VI-tej emisji 102.12½ w poszuk., 6% renta złota z roku 1883-go rs. — kop. — nie notowano. 5% renta złota z roku 1884-go rs. 161 kop. 25 płacono. 5% nowa pożyczka złota z roku 1893-go — nie notowano. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 101 kopiejek 12½ płacono. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 101 kopiejek 13 w posz. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 243 kop. 50 płacono. Premjówki II-ej emisji z roku 1866-go rs. 221.25 płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 193 kopiejek — płacono. 5% państwowa renta kolejowa 103 — płacono. 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 12½ płacono. II-ej emisji rs. 95 kopiejek 12½ płacono. III-ej emisji rs. 95 kop. 12½ płacono. IV-ej emisji rs. 95 kopiejek 12½ płacono. 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 100 kopiejek 12½ w posz. 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serii rs. 100 kop. — w posz. II-ej serii rs. 100 kop. — w posz. 4% obligacje dróg żelazn. południowo - zachodnich rs. 92 kop. — w posz. 4% obligacje kolei moskiewsko - kazańskiej 92.37½ w posz. 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 154 k. 75 płacono. 4½% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 98 62 w posz. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. 25 płacono. 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. — płacono. 5% listy zastawne wileńskie rs. 100 k. 25 w posz. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. — kop. — nie notow. Uspokojenie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 20-go kwietnia. (Telegr. Agencji półn.) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica cicho. Saksonka za czwart wagi 10-in pudów rs. 8 kopiejek 25 płacono. Samarka za czwart wagi 10 pudów rs. 8 kop. — płacono. Girka za czwart wagi 10 pud. rs. 7 k. 50 plac. Żyto cicho w towarze gotowym wagi 9 pudów 120 złotych. rubli 6 kop. 20 do — płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pudów. 117 złotych. rs. 6 kop. — do rs. — kop. — płacono. Owies spokojnie w towarze gotowym rs. 3 kop. 65 do rs. 4 kopiejek 10 płacono. Mąka słabo, żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 6 kopiejek 20 do rs. 6 kop. 30 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 6 k. 50 do rs. 6 kop. 60 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 58 k. — do rs. — kop. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 kop. 80 do rs. — kop. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 60 do rs. — k. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 20 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 4 kop. 90 do rs. 4 kop. 95 plac.

Berlin 20-go kwietnia. (Telegr. prync. Kur. Warsz.) — Giełda dzisiejsza usposobiona była wogóle mocniej, bez względu na to, iż ustawa, dotycząca podatku giełdowego, wchodzi w życie już w dniu 1-y maja r. b. Jedynie tylko akcje towarzystw żegluga morskiej miały tendencję słabą. Wartości ruskie wykazują bardzo drobne różnice kursowe. W porównaniu z wczorajszymi kursami poprawiły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 15 fen., a w dostawowych pozostały bez zmiany. Warszawa krótko o terminowa lepiej o 25 fen., Petersburg długoterminowy o 1 fen., a Petersburg krótki nie uległ zmianie. Przekazy na 5 Wiedeń krótkie lepiej o drobność (163.55), a długoterminowych nie notowano. Nie notowano również listów zastawnych ziemskich, listy likwidacyjne pozostały na poziomie wczorajszego kursu, a pożyczki wschodnie obu emisji obniżyły się o 20 kop. Mniej płacono za 4½% listy zastawne ruskie, tyleż co i wczoraj za 4% pożyczki konsolidowane ruskie z r. 1880-go i pożyczki premjowe ruskie z roku 1864-go I-ej emisji, więcej natomiast za premjówki ruskie z r. 1866-go II-ej emisji. Kupony celne pozostały bez zmiany (325.70). Akcje kredytowe austriackie nie notowane. Dyskonto prywatne pozostało na tej samej wysokości.

Berlin 20-go kwietnia. (Telegram prywatny Kur. War.) — (Giełda zbożowa i produktowa.) Na rynku zbożowym panowała dziś najzupełniejsza cisza.

Żyto cokolwiek słabiej przy cenach tańszych o 75 fen. w obu terminach. W handlu spirytusem — cisza.

Berlin 20-go kwietnia. (Notowania urzędowe giełdy). —
 Fil. ban. rus. w tr. nat. 219.50 Akcje d. z. w. wiedeń. —
 Wexle na Warszawę 218.40 Akcje kredytowe —
 Wexle na Petersburg. kr. 218.10 Wexle na Londyn kr. —
 Wexle na Petersburg. dług. 216.25 —
 Bil. ban. russ. nadost. 219.75 Wexle na Paryż kr. —
 Wschodnia pożycz. II em. 68.30 —
 Listy zast. I-ej serii — Żyto w tow. gotow. 123.50
 Żyto na wiosnę 128.25

Kursy z dnia 19-go kwietnia: 219.35, 218.15, 218.10, 216.10, 219.75, 68.50, —, 214.—, 124.25, 129.—.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 20-y kwietnia r. b. Obroty na targu praskim w dniu dzisiejszym były niezbyt znaczne, raz z powodów zwykłych, to jest dnia piątkowego, a powtórnie wobec świąt i izraelitów. Tendencja była słabą, ceny prawie niezmiennione. Żyto spokojnie, wyborowe nabywane po 53 do 53½ kop., średnie po 51—52 kop. i ordynaryjne po 48—50 kop. Owies bez zmiany, płacono za wyborowy po 78 do 83 kop., za średni po 66 do 76 kop. i za ordynaryjny po 60 do 65 kop. Jęczmień pastewny kupowano po 50 do 56 kop., browarym obrotów nie dokonywano. Dla kaszy jaglanej usposobienie było spokojne, płacono po 64—76 kop. stosownie do gatunku.

Odessa, 18-go kwietnia. (Rynek zbożowy). — Pszenica o zima wagi 9 pud. do 9 pud. 15 f. 60 kop. do 71 kop., girka 62 do 70 kop. Żyto 47 do 55 kop. Owies 52 do 68 kop. Kukurydza 45 kop. do 48 kop. Uspokojenie ożywione.

Ryga. Rynek zbożowy w Rydze, pomimo zawarcia traktatu handlowego rusko-niemieckiego, dotąd nie jest ożywiony, chociaż popyt na niektóre produkty wzrasta się.

Plantacje chrzanu. Właściciel dóbr Kików (pow. stożnicki), zakłada w wymienionym majątku na przestrzeni czterech morgów plantację chrzanu. Chrzan przeznaczony jest na wywóz do Warszawy i Wrocławia.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 21-go kwietnia 1894 r.

Koncert symfoniczny

Jutro, w niedzielę, dnia 22 kwietnia 1894 r.

KONCERT

Adolfa Sonnenfelda.

Początek o godz. 7-ej. 1930

— Dr J. SZWAJCER powrócił. Królewska 20. 1913

ZARZĄD

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy

Pracowników Handlowych i Przemysłowych

m. Warszawy

podaje do wiadomości pp. członków, że dziewiąte roczne **ogólne zebranie** odbędzie się w dniu 9 (21) kwietnia 1894 r. w sobotę, o godz. 8 wieczorem, w lokalu Towarzystwa Świętokrzyska 29.

Przedmiotem obrad będzie:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu za rok 1893.
- 2) Wnioski zarządu i członków Towarzystwa.
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1894.
- 4) Wybór 7 członków zarządu i 3 zastępców na miejsce wychodzących.
- 5) Wybór 20 członków komitetu balotującego.
- 6) Wybór 3 członków komisji rewizyjnej.

W myśl § 63 do ważności uchwał ogólnego zebrania wymagana jest jedna piąta część ogólnej liczby członków, przeto zarząd Towarzystwa uprasza pp. członków o liczne zebranie się **punktualnie o naznaczoną godzinie**. Kwit z opłaconej składki bieżącej służyć będzie za bilet wejścia. 416r

LÓD

specjalnie do użytku wewnętrznego z lodowni własnych dostawiam od pół puda codziennie.

Ulica Wilecza nr 8, Telefonu 464.

1619

J. Wallmann.

Cyrk Godfroy

ul. Ordynacka.

Dzisiaj, w sobotę,

Przedostatnie przedstawienie

z udziałem całego towarzystwa.

Nieodwołalnie ostatni występ słynnych łyżwiarzy **Rider**.

Początek o godz. 8-ej wiecz.

Szczegóły w afiszach.

627

Od Lecznicy I-ej Niecała 1.

Dr L. Lubliner powrócił. Chorych z cierpieniami krtań, gardła i nosa przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel od 3—4 p. p. 1889

Dr KULESZA

po przyjeździe do zdrowia przyjmuje, jak dawniej, w domu **Orla nr 2 i w lecznicy Długa nr 21.** 1928

G. PEJMERIN

otworzyła **gabinet dentystyczny**. Przyjmuje chorych od godz. 9 r. do 4 po poł. Ul. Świętokrzyska nr 27, m. 15. 1926

Świeży transport angielskiej

Kalki płóciennych „Imperial“

pierwszego gatunku w 4 wysokościach nadszedł do składu papieru St. Winiarskiego, Nowy-Swiat 53 w Warszawie. 448

!!Ważne dla Pań Magazynierek!!

Najnowsze próby paryskie przyborów do ubierania kapeluszy na sezon bieżący, otrzymałem i takowe po cenie bardzo przystępnej W. Paniom polecam. **Nowy-Swiat 62, m. 1.** 1925

!Wilhelm Boye!

MASŁO SOLONE

w najlepszym gatunku. Marszałkowska 116, róg Złotej. 1931

WYBOROWEGO GATUNKU

SZYBY lagrowe

i zwyczajne oraz Djamenty szklarskie **Najtaniej** w składzie Szkła, Porcelany, Fajansu i Szyb do okien

ALEXEGO BAYTEL,

ulica Podwale nr. 7-my w Warszawie. Telefonu nr. 161. 1343

LÓD

zupełnie czysty, wyłącznie do użytku wewnętrznego, dostawiam do lodowni pokojowych od ¼ puda dziennie. **Marszałkowska nr 48.** 1872

E. JASZEWSKI.

Ważne dla pijących.

Zwracać **baczna uwagę** na zatwierdzoną **markę fabryczną na etykiecie** oraz na **korku** wypalony stempel firmy

W. SZENIC.

Wyłączna sprzedaż w WARSZAWIE: Miodowa 3, w ŁODZI: Piotrkowska 3. 424

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9).

Redaktor Franciszek Ciszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).

Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Апрель 1894г.